

Co teraz robi Cagliari z Nicolò Barellą? Po dwóch dniach przyznanych pomocnikowi, aby ocenić ofertę Romy (35 milionów euro plus Defrel), już zaakceptowanych przez prezydenta Tommaso Giuliniego, klub Rossoblu pozostaje z kartą zawodnika w ręku.

Giulini wiedział, że decyzja została podjęta przez Nicolò, pewien czas temu i nie obejmuje ona transferu do stolicy. Dla Barelli liczy się tylko Inter, tylko Antonio Conte i tylko Liga Mistrzów: to jest punkt wyjścia i najprawdopodobniej będzie to punkt wejścia do całej intrygi dotyczącej jego transferu. Nawet jeśli czas się wydłużył, słowa wypowiedziane przez Giuliniego w poniedziałek ("Jeśli Inter się nie zgłosi z nową ofertą, w ciągu 48 godzin, zostanie mu tylko Roma lub Cagliari") nie przysłoniły myśli i planów Nicolò. Trudno będzie więc Giuliniemu wysłać swój mały klejnot do Rzymu,

Autor: CanisLupus